



Echa z konwencji - Tarnów

Tarnów, 20 czerwca 1997

Nasz dobrotliwy Bóg łaskawie pobłogosławił zamiary braterstwa z kilku zborów i pozwolił zorganizować jednodniową konwencję, która tym razem nie odbyła się w Woli Lubeckiej, lecz w Tarnowie, w Hali Sportowej przy ul. Gumniska 28. Już od rana obszerny obiekt zaczęli wypełniać zjeżdżający się z różnych stron kraju uczestnicy tego spotkania. Są to błogie przystanie, gdzie możemy się spotkać, zobaczyć drogie nam osoby, znajome twarze, odświeżyć przyjaźnie, zacieśnić więzy braterskiej miłości, ale głównym celem tych spotkań jest rozważanie Słowa Bożego, pogłębianie znajomości woli Bożej, zarysów Jego planu wyboru Kościoła i zbawienia ludzkości oraz uczenie się, w jaki sposób trzeba postępować, aby zasłużyć sobie na udział w błogosławieństwach Królestwa Bożego.

Przyjezdnych braci, siostry, młodzież i wszystkich przyjaciół, zwolenników kosztownej wiary Jezusowej, w liczbie ponad 600 osób, powitał brat Mieczysław Jakubowski. W ciepłych słowach życzył wszystkim błogosławieństwa Bożego. Następnie przewodniczenie w konwencji przejął br. Franciszek Olejarz. Zaśpiewano dwie pieśni: „Witamy serdecznie” (453) i „Połączmy serca wraz” (23).

Po modlitwie skierowanej do Boga z prośbą o błogosławieństwo na tę uctwę duchową, wykładem na temat:

„Którzy mnie czczą, ja ich czcić będę” (1 Sam. 2:27-30)

usłużył br. Zdzisław Kołacz. Jako przykład niewłaściwego czczenia Boga zostało podane postępowanie narodu izraelskiego, który mimo widocznych znamion obecności prawdziwego Boga często udawał się za innymi bóstwami, oddając im cześć. Tak czyni wielu chrześcijan – zamiast wielbić Boga i Chrystusa, adorują inne bóstwa, czyniąc z nich pośredników. Tu hasło konwencji: *„Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus”* – 1 Tym. 2:5 znalazło swoje zastosowanie. Wskazana została nauka biblijna, że prawdziwi chwalczy mają czcić Boga w duchu i prawdzie, aby ich posługa dla Ewangelii była zgodna z wolą Bożą.

Następnie zorganizowano sympozjum, w którym wzięło udział trzech braci: br. Aleksander Lipka – *„Życie z Bogiem”*; br. Paweł Suchanek – *„Życie obok Boga”*; br. Adam Kubicki – *„Życie bez Boga”*. Te trzy praktyczne odniesienia znajdowały i znajdują odbicie w życiu różnych ludzi w różnych czasach. Wierni mężowie Starego Testamentu dowiedli, że żyli z Bogiem i że On był obecny w ich życiu. W Wieku Ewangelii życie z Bogiem prowadzą wierni członkowie prawdziwego Kościoła, w Wieku Tysiąclecia tak będą postępować wszyscy ci, którzy zechcą otrzymać życie wieczne. Większość jednak ludzi żyje teraz obok Boga. Przyznają się do Niego, lecz swoim postępowaniem dowodzą, że Go nie znają. W czasie sympozjum podano definicję, co znaczy życie bez Boga: jest to smutny stan – życie bez radości, celu i modlitwy, bycie poza nawiasem Bożej opieki i Jego łaski.

Trzecim wykładem usłużył br. Jan Knop, na temat *„Arcydzieło stworzenia Bożego”*. Mówca szczegółowo wskazywał na naukę Pisma Świętego mówiącą o obietnicach Bożych, które dotyczą powołania i wybrania chwalebne-go Kościoła, mającego zgodnie z Boskim porządkiem rzeczy zająć najbardziej zaszczytne miejsce, gdyż jego członkowie będą współdziedzicami i współuczestnikami chwały Chrystusowej.

Wykładem na zakończenie konwencji podzielił się br. Daniel Krawczyk. Słowa:

„Panie, zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi”

z Ew. Łukasza 24:29 były stosowne do dnia i okoliczności. Rzeczywiście, nadchodził wieczór i czas zakończenia konwencji zbliżał się nieuchronnie. Przyjemna atmosfera spotkania świadczyła o tym, że Pańska obietnica: *„Gdzie są dwaj lub trzej zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich”* spełniła się. Wierzmy, że Jezus Chrystus, Mistrz i Wódz naszego zbawienia, pozostał z nami. Pragniemy usilnie prosić Go o to, by stale nam przewodził, pomagał i był z nami zawsze, *„aż do skończenia świata”*.

Rorata Roman
R-
„Straż”